

# Słomski, Wojciech

---

## "Homer", Jasper Griffin, Warszawa 1999 : [recenzja]

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 7/1, 159-162

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wypadek, gdy kobiety miały przewagę nad mężczyznami w sądach, ponieważ mogły używać argumentu, że chcą mieć dzieci. Mężczyźni nie mogli posługiwać się tym argumentem, ponieważ Kościół nie anulował małżeństwa z powodu niepłodności.

Mimo tych zastrzeżeń praca Adama Krawca zdecydowanie przybliży czytelnikowi tę dziedzinę życia w średniowiecznej Polsce. Autor zaprezentował źródła dotyczące seksualności w średniowiecznej Polsce, przedstawił opinie różnych historyków na poszczególne tematy, takie jak np. zawarcie małżeństwa we wczesnym średniowieczu, stosunki seksualne przed jego zawarciem w przedchrześcijańskiej Polsce.

Tak jak pisze autor we wstępie pracy – książka powinna być traktowana „jako swoisty rekonesans badawczy, punkt wyjścia do dalszych, szczegółowych badań”.

Martha Brożyna

### **Jasper Griffin, *Homer, Pruszyński i Spółka*, Warszawa 1999, str. 148.**

Kolejna pozycja serii *Dawni mistrzowie* ukazuje sylwetkę twórcy *Iliady* i *Odysei*. A właściwie trudno mówić o Homerze i jego prawdziwym życiu, gdyż nie istnieją źródła opowiadające o jego historycznym życiu. Jasper Griffin zdaje sobie sprawę z beznadziejności takiego przedsięwzięcia, dlatego rekonstruuje poglądy twórcy (lub twórców) – dwóch starożytnych dzieł *Iliady* i *Odysei* na naturę ludzi i bogów.

Książka jest próbą zrozumienia ideowego przesłania tych poematów, stąd apel do czytelników, zanim przystąpią do czytania tego opracowania, powinni przeczytać dzieło Homera. Ta starożytna wizja świata pozwala lepiej zrozumieć wielkość i piękno dzieła Homera i jego znaczenie dla całej kultury. Lektura dzieł homerowskich wymaga skomentowania ich i gruntownego opracowania. Takim komentarzem jest książka Laspera Griffina. Homer jako człowiek nie jest zupełnie znany. Gdy Grecy zaczęli interesować się jego biografią, nie było już żadnych informacji na temat człowieka, któremu przypisywali swoje największe skarby literackie. Krążyły opowieści, że był ślepyim śpiewakiem, jednak nie są one potwierdzone żadnymi źródłami.

Oba poematy ukazują wydarzenia wojny trojańskiej. Historycy najczęściej podają, że upadek Troi nastąpił w 1184 r. p. n. e. Natomiast Homer umieszcza wypadki o których opowiada, w odległej przeszłości, gdy „ludzie byli wyżsi i silniejsi, a bogowie żyli między nimi”. Nie wiadomo jak dawno temu to się działo oraz dlaczego w czasie życia poety nie ma już herosów pochodzących od bogów. Wielu dawnych poetów próbowało tworzyć systematyczne komentarze; Homer świadomie odbiega od tego typu zabiegów, aby skupić się na opisywaniu

wydarzeń jako takich, w ich wielkości i kompletności, a nie na ich wyjaśnianiu i tłumaczeniu.

Wojna trojańska wybuchła, gdyż księżę trojański Parys, uwiódł i uprowadził piękną Helenę, żonę króla Sparty – Achaja Menelaosa. Oprócz Heleny, wykradł też „wiele skarbów” – zatem jego zachowanie było niezbyt romantyczne. Źródłem tej historii była mitologiczna opowieść o „sądzie Parysa”: wezwany, by ocenić, która z bogiń (Hera królowa bogów, Atena wojownicza, czy Afrodyta bogini miłości) jest najpiękniejsza. Parys wybrał Afrodytę, która obiecała mu najpiękniejszą kobietę świata, jaką sobie wybierze. Wzgardził on nagrodami proponowanymi przez pozostałe dwie boginie.

Stanowiło to, w swej strukturze, przypowieść moralną. Jakiego życia najbardziej człowiek pragnie? Bycia wielkim królem, czy potężnym wojownikiem, czy też życia wśród przyjemności? Nieszczęsny wybór Parysa przyniósł zgubę jego ludowi. Taki morał obcy jest duchowi Homera i – jak wiadomo – zataił on historię „sądu Parysa”, czyniąc tym samym nienawiść Hery i Ateny do Trojan czymś złowieszczym i nie wyjaśnionym.

Brat Menelaosa, Agamemnon, król „bogaty w złoto Myken podjął wielką wyprawę by przepłynąć przez Morze Egejskie, ukarać Trojan i przywieźć z powrotem Helenę. Wielką armią dowodzili wodzowie-herosi. Największym był syn morskiej bogini Tetydy i człowieka Peleusa – Achilles. Gdy rozpoczyna się *Iliada* Homer pisze, że Achajowie są pod Troją i przebywają tam już dziewięć lat.

Akcję *Iliady* zapoczątkowuje kłótnia Agamemnona i Achillesa o podział łupów. Achilles po sprzeczce opuszcza pole bitwy, udając się do matki z prośbą o wpływ na Zeusa, aby spowodował klęskę Achajów, a ci pokonani z pewnością będą błagać Achillesa o powrót do walki i ocalenie. Życzenie Achillesa spełnia się, zdesperowany Agamemnon wysyła posłów z obietnicą darów do Achillesa, jeśli tylko wróci on do walki. Według heroicznego kodeksu honorowego Achilles jest zbyt dumny, aby ustąpić, gniew nie pozwala mu na powrót do walki. Wojna trwa bez jego udziału, Achajom wiedzie się coraz gorzej, wielu ich dowódców jest rannych, aż w końcu Hektor, z pomocą Zeusa, dostaje się w pobliże achajskich okrętów i próbuje je podpalić. Najbliższy przyjaciel i towarzysz Achillesa Patroklos, nie może już znieść klęsk swych przyjaciół i Achilles pozwala mu przyjść im z pomocą na polu walki, użycza mu nawet własnej zbroi. Patroklos dokonuje wielkich czynów, zabija go jednak Hektor, który zdziera z niego zbroję. Achilles pogrążony w żalu i płonący gniewem, postanawia zabić Hektora, choć dowiaduje się od matki, że po śmierci Hektora sam wkrótce zginie. Po wielu wyczerpujących walkach z Trojanami dochodzi do pojedynku Achillesa z Hektorem, ten ostatni ginie z rąk Achillesa, który pełen rozpacz i nienawiści odmawia wydania ciała i wlecze je, przywiązane do rydwanu. Ostatnia księga opowiada o wkroczeniu bogów w celu nakłonienia Achillesa do wydania zwłok Hektora. Bogowie sprowadzają nocą Priama, który wykupuje ciało swego syna.

Stary król i zabójca jego syna uznają nawzajem swoją wielkość i razem płaczą nad ludzką niedolą. Poemat kończy się pogrzebem Hektora i lementem nad jego zwłokami.

Akcja *Odysei* dotyczy przygód herosa, który jako ostatni spośród Greków wrócił spod Troi. Dziesięć lat później niż akcja *Iliady*. Samo miasto upada w dziesiątym roku wojny, w przestrzeni czasowej, której nie obejmuje akcja żadnego z poematów. Przelotnie pojawiają się wzmianki o drewnianym koniu, dzięki któremu Achajowie dostali się do miasta, o chaotycznym powrocie zdobywców, wśród pijaństwa i gwałtu, o nieszczęściach, z jakimi wielu pośród nich musiało się zmierzyć w drodze powrotnej do domu. Achilles zginął jeszcze zanim zdołoby miasto, natomiast król Agamemnon, po triumfalnym powrocie do domu zginął z rąk swojej niewiernej żony i jej kochanka.

Sam epos dotyczy powrotu na rodzinną Itakę Odyseusza. Początkowo jest on stracony dla świata, jako mieszkaniec dalekiej wyspy, należącej do boginii Kalipso, która jest w nim zakochana. Odyseusz tęskni za domem, gdzie żona Penelopa, wbrew swojej woli została otoczona przez zalotników, bawiących w jej domu, próbujących zmusić ją do małżeństwa z którymś z nich. Telemach, syn Odyseusza, bezsilnie obserwuje te nieczne zabiegania.

Oba eposy łączą opowieści starannie uporządkowane, a następnie włożone w usta różnych postaci. W przeciwieństwie do jednowątkowej *Iliady*, fabuła *Odysei* składa się z dwu wątków: cztery pierwsze księgi poematu to opowieść o tym, jak Atena zmusza Telemacha do przeciwstawienia się zalotnikom i wyprawia go na poszukiwanie wieści o ojcu. Przyjmują go Nestor i Menelaos. W czterech następnych księgach Kalipso, zmuszona rozkazem Zeusa, uwalnia Odyseusza, który zbudowawszy tratwę wyprawia się na morze i rozbija na wybrzeżu w kraju Feaków, półludzi-półbogów. Przez cztery następne księgi Odyseusz opowiada Feakom o swojej tułaczce i spotkaniach z istotami tak groźnymi, jak Syreny czy Cyklop; mówi także o wyprawie do świata zmarłych. Potem Feakowie odwożą go do domu i zostawiają na Itace. Dwa wątki są połączone ze sobą. Również Telemach wraca do domu, gdzie spotyka się z ojcem, unikając zastawionej przez zalotników zasadzki. Na zakończenie Penelopa zdaje się ustąpić – zapłakana przynosi ogromny łuk Odyseusza: mężczyzna, który go napnie i przeszyje strzałą rząd toporów, zdobędzie jej rękę. Żaden z zalotników nie jest w stanie napiąć potężnego łuku: w końcu bierze go do rąk heros przebrany za żebraka, wypełnia zadanie i przy pomocy syna i dwu wiernych sług zabija wszystkich zalotników. Wzruszający opis spotkania Odyseusza z Penelopą i nieudana próba zemsty krewnych za śmierć zalotników, kończy się pokojem na wyspie zaprowadzonym przez Atenę.

Starożytność, szczególnie dotycząca homerowskich poematów, wydaje się bardzo daleka i ograniczona. Jednak epika Homera jest w istocie poezją bardzo wyrafinowaną, której nie można traktować jako archaiczną i na pół dziką opo-

wieść o przygodach. Zawiera bowiem głębokie i trwałe idee – jak twierdzi Jasper Griffin. Według niego, twórca *Iliady* wykorzystał tradycyjny materiał i tradycyjne środki wyrazu, by stworzyć nowe dzieło, które zawiera radykalną, ale konsekwentną koncepcję świata i miejsca, jakie zajmuje w nim człowiek. Przecież heros przedstawia sobą sumę ludzkiej wielkości, a jego walka, by stanąć twarzą w twarz ze śmiercią, jest na tyle fascynująca, że przyciąga uwagę nieśmiertelnych bogów. Życie jest wyniesione do tego stopnia, że godne jest pieśni ukazującej jego kruchość i potęgę zarazem.

*Odyseja* obszerniejsza i pojemniejsza zmagą się z przedstawieniem świata w jego różnorodności. Zarówno bogowie, jak i herosi potrzebują moralnego usprawiedliwienia dla tego, co czynią. Poemat pokazuje, że takie uzasadnienie istnieje. Jest to zdecydowanie bliskie temu, czego potrzebuje współczesny człowiek, czyli uzasadnienia i usprawiedliwienia własnych czynów. Świat daje się zrozumieć w ludzkich kategoriach. Ludzkie życie może być czymś więcej niż tylko nieistotną, czy podłą walką w ciemnościach. Ludzka dusza może stawić czoło wyzwaniom i cierpieniom, stanowiącym wspólny los całego ludzkiego gatunku. Grecki dar dla świata to duch pozbawiony złudzeń, lecz nie rozpaczający, patrzący na świat bez iluzji i przeciwstawiający się mu bez użalania się nad samym sobą, czy też prób ucieczki.

Każdy, komu zależy na zapoznaniu się z dobrodziejstwami ludzkiej kultury, z pewnością zaczerpie wiele z opracowania dzieł Homera. Daje bowiem ono wskazówki jak zrozumieć starożytne przesłanie, które jest zawsze aktualne – wystarczy dobrze się z nim zapoznać i czerpać przyjemność z dzieła wielkiego, starożytnego mistrza.

Wojciech Słomski

**Robert Piłat, *Umysł jako model świata*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1999, str. 207 + 1 nlb.**

Problem umysłu ludzkiego i jego nieodgadnionego funkcjonowania był niejednokrotnie poruszany zarówno w aspektach biologicznych, psychologicznych, jak i filozoficznych. Mimo to jest to zagadnienie tak obszerne, że badacze i naukowcy analizujący tajniki umysłu ludzkiego, nieustannie odkrywają coś nowego. Umysł ludzki jest istotnym problemem również (a może przede wszystkim) na polu filozoficznym. Właśnie owym rozważaniom o umyśle ludzkim w aspekcie jak najbardziej filozoficznym jest poświęcona innowacyjna bez wątpienia, zarówno pod względem treści, jak i formy, książka Roberta Piłata *Umysł jako model świata*.

Autor przedstawia na początku tezę, którą następnie stara się filozoficznie uargumentować. To właśnie owa argumentacja stanowi gros jego pracy. A teza,